

No 269.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Jana od Krzyża
Piąt. św. Katarzyny.
Sob. św. Piotra P. M.
Niedz. św. Wirgiliusza.
Pon. św. Małgorzaty B.
Wt. św. Saturnina M.
Śr. św. Andrzeja Ap.

Wschód słońca: godz. 7 m 38
Zachód słońca: godz. 3 m 55
Dług. dnia: godz. 8 m 17
Ubyło dnia: godz. 8 m 28

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 598.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 24 Listopada 1910 roku.

Kantory: własny — Warszawa, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Potrzebna używana ale w dobrym stanie

wyżymaczka do prania wełny.

Oterty składać w „Rozwoju” pod „T. A. R. Z.”.

2931-3

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apteka W. DAN ELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Teatr Łódzki
Cegielniana 63. 335r

Jutro, o godz. 8 m. 15 wiecz. po cenach znizowanych

„U źródła cnót”.

Perspektywa wojny angielsko-niemieckiej.

Mimo powtarzających się oficjalnych zapewnień pokojowych, zarówno ze strony angielskiej jak niemieckiej, mimo spokojniejszego tonu w prasie po tej i tamtej stronie Kanalu, nie należy się ludzi, jakoby antagonizm niemiecko-angielski osłabił, i chwilowy pokój między obydwoma państwami na trwałej był oparty podstawi. Jest to raczej tylko zawieszenie broni, które każdej chwili może być przerwane hasłem wojennym.

Opinia publiczna w Anglii uświadamia też to sobie doskonale i, jakkolwiek obecnie zajęta jest trudnościami wewnątrz politycznymi, które się wyłoniły z powodu rozbięcia konferencji ugodowych między konserwatystami i liberałami, to jednak możliwości wojny z Niemcami ani na chwilę nie spuszcza z oka. Świadczy o tem przede wszystkim stała, bardzo ruchliwa propaganda wpływowych sfer angielskich za pomnożeniem sił zbrojnych na morzu, propaganda, na której czelnie stoją najwybitniejsi admirałowie, generałowie, politycy i publicyści, jakich Anglia posiada.

Bardzo pouczający w tej sprawie jest pogląd na zmianę w rozmieszczeniu angielskich okrętów wojennych, która w ostatnich latach zaszła.

W końcu 1905 r. admiralicya angielska „dokładnie rozważywszy wszystkie okoliczności, zachodzące z końcem 1905 r.,” ułożyła nowy plan dylokacji swoich sił morskich. W myśl tego planu z początkiem 1906 r. wszystkie większe i silniejsze pancerniki zaczynają powoli ścigać się do brzegów macierzystych, przenosząc równocześnie centrum strategiczne floty angielskiej z wyspy Malty najpierw do kanału La Manche, a potem na morze Północne. W taki sposób do końca 1908 r. na domowe wody angielskie ściga-

gujęto 86 procent wszystkich większych jednostek bojowych. Obecnie zaś angielskie pancerniki i krążowniki pierwszej klasy są rozlokowane w sposób następujący: Na morzu Północnym 28 pancerników i 19 krążowników, na oceanie Atlantyckim 6 pancerników i 4 krążowniki, przy czem jedne i drugie należą do słabszych.

Anglicy, śledząc bacznie olbrzymi wzrost floty niemieckiej, wiedzą dobrze, że Niemcy budują nie dla dalekich jakichś ekspedycji, nie w celu zdobywania nowych ziem na obcych kontynentach, bo tam już wszystko zostało odkryte i rozbrane, ale jedynie w tym celu, aby pewnego dnia, przy sprzyjających dla siebie okolicznościach, ruszyć nagle naprzód, jednym potężnym ciosem wybić wylom w ruchomej ścianie angielskich eskadr i utworzyć drogę armii niemieckiej do serca Anglii—do Londynu. Wiedzą oni także, z jaką skrupulatnością i pedanterią Niemcy badają wschodnie wybrzeża Anglii i Szkocji, i jak dokładnie powyznaczali na tajnych mapach swego sztabu generalnego wszystkie drogi, prowadzące od punktów ich wylądowania do — Londynu.

Że Anglia zupełnie otwarcie się liczy z groźbą inwazyi niemieckiej i że widmo wojny angielsko-niemieckiej bynajmniej nie jest wytworem wybujałej fantazyi, o tem świadczą fachowe poniekąd wywody pewnego „wysokiego oficera” marynarki austriackiej w artykule, umieszczonym w dzienniku wiedeńskim „Zeit”. Nie wymieniony z nazwiska autor artykułu, nawiązując do spuszczenia na morze pancernika angielskiego „Lion”, mającego 220 metrów długości, 26,000 ton pojemności i 30 ml. szybkości, zagwarantowanej siłą maszyn turbinowych o 70 tysiącach koni — wypowiada uwagi, które wprost liczą się z możliwością niedalekiej wojny pomiędzy Anglią a Niemcami.

Istniejące od kilku lat zawody w dziedzinie marynarki wojennej—pisze ów wyższy oficer marynarki austriackiej—wyrodziły się w prawdziwy paroksyzm i dają wiele do myślenia. Ponieważ wobec teraźniejszego stanu rzeczy tylko „dreadnoughty” i równoznaczne z nimi krążowniki wchodzi w grę, jako jednostki wojenne o pełnej wartości, ponieważ dalej już nastąpiło zlanie się typu okrętów wojennych i typu krążowników, wszystko zaś inne ma wartość starego żelazta—więc jasną jest rzeczą, że każde państwo, chcąc posiadać flotę, odpowiadającą wymaganiom czasu, musi rozpocząć od początku.

Ponieważ Niemcy w ostatnich czasach tak pod względem ilości, jak pod względem czasu szły

w zbrojeniach morskich równym krokiem z Anglią, budując przede wszystkim „dreadnoughty”—obok tego zaś na swoich kresach zachodnich zbudowały w Emden nowy port wojenny, zwrócony przeciwko Anglii, więc nasuwa się siłą rzeczy pytanie, dokąd wiedzą te nieustanne zbrojenia się morskie.

Odpowiedź jest wcale krótka: Anglia, zwłaszcza od cofnięcia się Francji, miała taką przewagę na morzu, iż wobec swojego położenia geograficznego mogła wszędzie występować wedle upodobania. Z posród mocarstw jedyne Niemcy w ostatnich czasach powstały przeciwko temu stanowi rzeczy, usiłując stworzyć taką marynarkę wojenną, ażeby sobie zapewnić niezawisłość od Anglii.

Naturalnie Anglia, zawdzięczająca swoje stanowisko światowe panowaniu nad morzami, musi bezwzględnie zachować tę przewagę, będącą kwestją jej bytu. Wobec tego faktu inne mocarstwa mają tylko dwie ewentualności: albo odgrywać rolę drugorzędną na morzu, albo zbroić się w przyspieszonym tempie. W tym drugim wypadku można tylko przewidywać straszliwe skutki. Zbrojenia tego rodzaju i na takie rozmiary, jak obecnie są przedsięwzięte, nie wiedzą do celów pokojowych. Mają one rację bytu w takim tylko wypadku, jeżeli chodzi o wojnę.

Zwiększająca się szybkość zbrojeń musi spowodować rychłą decyzję: albo pokój, albo wojna. Jeżeli Anglia nie zechce, czy nie będzie mogła ponieść kosztów dalszego rekordu w pomnażaniu floty, w takim razie, nie mając ochoty zrzec się obecnego swojego stanowiska, wywoła wojnę z jakiegobądź powodu, dopóki posiada przewagę na morzu wobec innych, rywalizujących z nią mocarstw.

Widzimy zatem, że koła wojskowe państw interesowanych, a do takich należy w pierwszym rzędzie Austria, zupełnie poważnie traktują sprawę ewentualnego starcia zbrojnego Anglii z Niemcami. Może ono nastąpić już w bardzo krótkim czasie, a może też dopiero za lat kilka. Ale rozwój stosunków niemiecko-angielskich prowadzi do tej katastrofy z nieubłaganą logiką.

Samorząd miejski w Królestwie Polskiem.

We wtorek ubiegły komisya do spraw samorządu rozpatrywała sprawę kuryalności.

Długie rozprawy pociągnął za sobą szczególnie punkt o komysji żydowskiej.

Posel Niselowicz dowodził, że zasadą przewodnią w Polsce konstytucyjnej było równouprawnienie żydów. Podkreślał przytem poseł, że zasada kuryalności pociągnie za sobą nienawiści pomiędzy narodami, zwłaszcza w Polsce, gdzie w 77 miejscowościach większość żydów składa się z czynników żydowskich napływowych, nierównie lojalniejszych od żydów-tubylców, zdawna osiadłych w Polsce.

Październikowiec Beneke proponuje, by wprowadzony został cenzus trójklasowy.

Kadeci, opowiadając się przeciw zasadzie kuryalności, proponują, by wprowadzony został system proporcjonalny.

Odpowiada im gorąco przedstawiciel rządu.

Posel Grabski oświadcza, że żydzi w dawnej Rzeczypospolitej polskiej nie korzystali bynajmniej z pełni praw obywatelskich, że dalej przewaga liczebna żydów po miastach może wpłynąć raczej ujemnie, niż dodatnio, a jedynie tylko nieliczni polacy wyznania mojżeszowego mogą być pożądanymi. Mimo to jednak członkowie Koła polskiego opowiadają się za zniesieniem kuryj żydowskich, wierzy bowiem Koło, iż żydzi, mimo to, będą zmuszeni obierać bardziej od siebie kulturalnych polaków.

Nacyonalista Gołobaw wnosi o zupełne usunięcie żydów, na co poseł Niselowicz zwraca uwagę: „Wy nas z Rosyi nie wykreślicie“.

— Postaramy się — odpowiada na to Siadano.

Większością głosów szesnastu przeciw dziewięciu uchwalona zostaje kurya rosyjska, kuryę żydowską uchwalono głosami trzynastu przeciw dwunastu, wreszcie większością jedenastu głosów przeciw dziewięciu — przyzem posłowie Grabski i Lerche wstrzymali się od głosowania — powzięto ograniczenia w stosunku do żydów.

Postanowiono wreszcie, iż w biurowości i korespondencji wewnętrznej posługować się można językiem polskim, atoli w stosunkach z rozmaitemi instytucjami obowiązuje język rosyjski.

Losy Chełmszczyzny.

Na posiedzeniu wtorkowym podkomisya dum-ska do spraw Chełmszczyzny opowiedziała się za zniesieniem ograniczeń, krępujących polaków i żydów w zakresie nabywania ziemi w przyszłej gubernii chełmskiej.

Zachowano być mają jedynie ograniczenia polaków w zakresie dzierżawienia gruntów skarbowych i majątków donacyjnych. Podobnie zachowane zostały przywileje dla prawosławnych, co do nabywania ziemi od polaków.

Podczas rozstrząsania tych punktów projektu, poseł Dymsza powoływał się znów na manifest październikowy, atoli wywody posła siedleckiego nie wywierały żadnego wrażenia.

Referent Człchaczew zgłasza wniosek o powiększenie określonego już przez projekt prawodawczy terytorjum, a to przez zaliczenie do przyszłej gubernii chełmskiej dwudziesta czterech gmin z obecnych powiatów: sokołowskiego i konstantynowskiego w gubernii siedleckiej.

Język rosyjski w bractwach kościelnych.

Przed kilku dniami organy policyjne dokonały rewizji w aktach Archikonfraternii Literackiej w Warszawie. Celem tej rewizji było stwierdzenie, w jakim języku są prowadzone protokoly zebrań i posiedzeń. Tego rodzaju rewizye mają odbywać się we wszystkich innych bractwach i stowarzyszeniach religijnych. Polacy żąda by protokoly obrad były prowadzone w języku rosyjskim, a w przeciwnym razie nakłada kary pieniężne. Niestosowanie się do wymagań policyjnych może również pociągnąć za sobą zamknięcie.

Bractwo kościelnych katolickich istnieje w Warszawie 20, z których 12 liczy przeszło sto lat istnienia, arcybractwo zaś św. Anny sięga roku założenia 1581; arcybractwo Różancowe 1616; bractwo Pocieszenia Naj. Panny Maryi r. 162.; Archikonfraternia Literacka r. 1669; bractwo 5-u ran Jezusa Chrystusa r. 1697 i t. d. Członkami bractw tych są przeważnie kobiety, nie mające pojęcia o języku rosyjskim; mężczyźni również

starej daty, jeżeli nawet cokolwiek rozumieją po rosyjsku to w każdym razie nie piszą w tym języku.

Żądanie od bractw, aby pisały protokoly obrad i posiedzeń w języku rosyjskim pogwałca też prawo o wolności sumienia, gdyż w takich stowarzyszeniach celem wyłącznym jest modlitwa i ślubowanie; tłumaczenie więc dyskusyi w sprawach tych, dotyczących wyłącznie religii katolickiej na język rosyjski, wkracza w dziedzinę znajomości specjalnego języka rosyjskiego liturgicznego, o czem nikt w Warszawie nie ma pojęcia, a coż dopiero bractwa, złożone z ubogich tercyrarek.

Curriculum vitae hr. L. Tolstoja.

1828 w dniu 28 sierpnia urodziny hr. Lwa Tolstoja.

1831. Śmierć matki.

1837. Śmierć ojca. Zamieszkanie w Moskwie.

1840. Śmierć opiekunki hr. Osten Saaken i przeniesienie się do Kazania.

1843. Tolstoj wstępuje na wydział filozoficzny w Kazaniu.

1847. Wyjście z uniwersytetu i odjazd do Jasnej Polany.

1848. Przyjazd do Petersburga.

1851. Wyjazd na Kaukaz.

1852. „Historja lat dziecińczych“, „Kozacy“.

1854. „Lata młodzieńcze“. Wyjazd do Sewastopola.

1855. Udział w bitwie pod Czarną rzeczką. Po zdobyciu kurhanu Małachowa wyjazd do Petersburga w charakterze kurjera.

1856. „Sewastopol w grudniu“.

1857. „Młodość“. Wyjazd za granicę.

1859. „Szczęście rodzinne“. Powtórny wyjazd zagranicę.

1861. Zamieszkanie w Jasnej Polanie. Przygotowanie do wydawnictwa „Jasna Polana“.

1862. Małżeństwo z panną Bers.

1863. Zamknięcie wydawnictwa „Jasna Polana“.

1867. Pierwszy tom powieści „Wojna i pokój“.

1873. Początek „Anny Kareniny“.

1877. Zakończenie „Anny Kareniny“.

1889. „Spowiedź“.

1882. „O niesprzeciwianiu się złemu“. „Cerkiew i państwo“.

1885. „Na czem polega moja wiara“.

1884. „Co mamy robić“. „O pracy ręcznej“.

1885. „Śmierć Iwana Ilicza“. „Potęga ciemoty“.

1887. „Gdzie leży prawda w sztuce“.

1888. „Praca ręczna i działalność umysłowa“.

1889. „Sonata Kreutzera“. „Owoce oświaty“. „Przeciwko wojnie“.

1890. „O stosunku obu płci“. „Czemu się ludzie oszalałają“.

1891. „O wódce i tytoniu“.

1893. „Królestwo B-że jest w nas samych“.

1894. „Religia i moralność“.

1895. „Gospodarz i parobek“.

1896. „List hr. L. Tolstoja do ministra spraw wewnętrznych i spraw edliwosci“.

1897. „Co to jest sztuka“.

1898. „Jak czytać ewangelję i na czem polega jej istota?“.

1894. „Zmartwychwstanie“.

1900. „Myśl o Bogu“. „Patryotyzm i rząd“.

1901. Odłączenie od cerkwi, „Odpowiedź synodowi“.

1902. „List do mahometanica“, „Do ludu roboczego“, „Do duchowieństwa“.

1903. „Życie i nauka Chrystusa“, „List do żyda“.

1909. „Zastanówcie się“.

1905. „Wielki grzech“.

1906. „Boskie i ludzkie“, „O Szekspirze“.

1910. Dnia 20 listopada zgon hr. Tolstoja.

ZYGZAKI.

We wtorkowym numerze „Rozwoju“ znalazliśmy wydrukowany w „Noue Lodzer Zeitung“ artykuł pod tytułem „Dynastyja Bursche“. Tulej-

sza gazeta przedrukowała wprawdzie artykuł ten z „Sankt Petersburger Herold“, i opatrzyła go tą uwagą, że w kraju naszym są ewangelicy dawno już spolonizowani (—są także i rdzenni polacy, o czemby również wiedzieć powinna—) i że religia nie powinna w żadnym wypadku mieszać się do spraw politycznych.

Ale artykuł „Herolda“ zawierał coś więcej, zasługującego na podkreślenie:

Objasnia on że tutejsi niemcy „występują z protestem publicznie, ażeby zwrócić uwagę władz centralnych na stosunki kościelne gmin ewangelickich w Polsce“.

Sensle mówiąc, wystąpienie to odbyło się w Stowarzyszeniu niemieckim, a więc nie publicznie. Publicznie uczyniło go dopiero wydrukowanie sprawozdania w tutejszych gazetach niemieckich, opatrzonego w „Lodz. Ztg.“ uwagą, żeby interpellanci zwrócili się wprost do konsystorza.

Dalej petersburski „Herold“ przypomina o karze, spadłej na biskupa Cieplaka, i grozi takim pastorem, jak Bursche, skutkami również nieprzyjemnymi.

Wszystko to są kwiateczki o pięknym zapachu; znamionują one aż nazbyt wyraźnie nastrój niektórych hakatystów niemców zawsze gotowych krzyknąć „gorodowo!“—ilekroć mogą w ten sposób miadzyc wstrętą dla nich, a jednak wciąż niemożliwą do strawienia polszczyznę.

Tolstoj na ankietę Henryka Sienkiewicza przesłał mu list, w którym szeroko wyłożył swój pogląd na sprawy państwowe i ogólnoużytkie, a przeszedłszy do wywieszczenia w Poznańskim, tak się o niem wypowiedział:

„Co się zaś tyczy szczegółów tej sprawy, o której pan pisze: o przygotowaniu rządu pruskiego do zrabowania właścicieli ziemskich, włościan polskich, to i w tej sprawie żałuję bardziej tych ludzi, którzy organizują ten rabunek niż tych, którzy zrabują. Ci ostatni mają „le beau role“ Oni i na innej ziemi i w innych warunkach pozostaną tem, czem byli; ale żal rabusiów, żal tych, którzy należą do narodowości, do państwa rabusiów i z niem się solidaryzują.“

Sądzę, że i obecnie dla każdego moralnie wrażliwego człowieka nie może ulegać wątpliwości wybór: być prusakiem, solidaryzującym się ze swoim rządem; czy też wypędzanym z guzda swego polakiem?

Takie jest moje zdanie o tem, co się dzieje lub przygotowuje teraz w Poznańskim i jeżeli nie opinia o samej sprawie, to myśli, które ona we mnie obudziła.

Niech pan przebaczy, jeżeli list mój nie odpowiada temu, czego pan ode mnie pragnął. Jeżeli list ten panu nie przyda się, rzuc go do kosza lub zużytkuj, jak uznasz za potrzebne.

W każdym razie rad jestem, żem mógł z panem wejść w stosunki“.

Tak brzmi pismo Tolstoja. Komentarze do niego zbyt liczne.

Minister bez spodni.

Zabawne zdarzenie opisują dzienniki angielskie. Jeden z ministrów angielskich (nazwiska gazety nie podają) powracając przed kilku dniami ze wsi do Londynu, skuszony zieloną jeszcze łką obok stacji, poszedł w oczekiwaniu pociągu przejść się po niej. Gdy pociąg nadszedł, minister wszedł do przedziału I klasy, w którym nie było nikogo. Ruch pociągu ukolysał już ministra do słodkiej drzemki, kiedy gwałtowne ukąszenia zmusiły go do zerwania się na równe nogi. Okazało się, że całe masy mrówek, które widocznie wędrowały podczas spaceru ministra przez łąkę, obsiadły spodnie męża stanu. Nie namyślając się długo, minister zdjął spodnie, wywiesiłszy je za okno, zaczął wytrząsać energicznie. Na nieszczęście w tej właśnie chwili po drugiej linii przechodził ekspres i lokomotywa wyrwała z rąk ministra niezbędną część garderoby!

Na pierwszej stacji minister, który, jak przystało na anglika, nie stracił zimnej krwi, zawołał naczelnika stacji i opowiedziawszy mu o wypadku, zażądał pomocy. Ponieważ pociąg zatrzymał się bardzo krótko, a naczelnik stacji, oczywiście, nie miał z sobą spodni zapasowych, zamknął tedy ministra na klucz w przedziale i zatelegrafował o wypadku do stacji następnej, gdzie dostarczono przymusowemu więźniowi brakującej części garderoby i uwolniono go z pod klucza.

Z KRÓLESTWA.

KRONIKA.

Świątkradztwo w Serocku. W sprawie okradzenia kościoła parafialnego w Serocku donoszą, że skradziona monstrancja przedstawiała wartość około 700 rb. Dalej świątkradcy obrabowali świątynię z czterech srebrnych kielichów i srebrnej puszki do Najświętszego Sakramentu, z której hostye wyrzucono na ołtarz.

Kradzież popełniono w nocy z 12 na 13 b. m.; złodzieje dostali się do kościoła, po wylamaniu kraty żelaznej w oknie.

Kościół w Serocku ufundowali ostatni książęta mazowieccy, Janusz i Stanisław.

Kary na księży. B. dziekan dekanatu hrubieszowskiego i prefekt progimnazjum Ks. Józef Adamczyk już czwarty dzień odsiada karę w seminaryum. Skazany był na 100 rb. lub miesiąc aresztu.

Ks. rektor Jan Władziński, autor broszury „Grunwald“, odebrał polecenie władzy duchownej względem wypełnienia kary administracyjnej, t. j. więzienia w seminaryum, zamiast kary pieniężnej w ilości 100 rb. i w tych dniach polecono to mu spełnić.

Ks. Antoni Komorowski, b. proboszcz w parafii Grabowiec, w pow. hrubieszowskim, a ostatnio parafii Syrni w lubartowskim, wyrokiem sądu okręgowego lubelskiego na sesji w Zamościu, skazany został na rok i 4 miesiące twierdzy (zwolniony za kaucją 1,000 rb.), za nieprawidłowe napisanie aktu urodzenia, zakwalifikowane przez prokuraturę jako „oszustwo“.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Wczoraj prowadzono dalszy ciąg rozpraw sądowych przeciw Trudnowskiemu i Sadowskiemu.

Trybunał oświadczył, że uchwałę w sprawie wniosku adw. Szalaya o odroczenie rozpraw, z powodu nieobecności Rybakowej, powzięł dopiero w końcu postępowania dowodowego.

Szalay pyta Trudnowskiego: Czy wie pan z własnego przeświadczenia o rzekómym wydaniu manuskryptu pewnej osobie w ochronie przez Rybaka?

Trudnowski: Z własnego przeświadczenia nie wiem. Słyszałem o tem.

Obrońca zadaje mu szereg pytań w sprawie organizacji bojówki. Czy wydawała ona wyroki na urzędników rosyjskich?

Trudnowski: Tak.

Przewodniczący oświadcza, że uchyla takie pytanie.

Adw. Marek żąda odczytania wyroku na Rybaka, ogłoszonego w piśmie „Kiliński“.

Adw. Szalay protestuje przeciwko temu, gdyż przedmiotem rozpraw jest morderstwo, a nie szpiegostwo ofiary zbrodni.

Odczytanie żądanego wyroku odroczone na późni j.

Rozpoczęło się przesłuchanie świadków, którzy opisują przebieg zbrodni. Stwierdzają, że Trudnowski strzelił do Rybaka raz z tyłu, a później dwa razy już do leżącego.

— Sąd zgodził się na wypuszczenie adwokata Seinfelda po złożeniu kaucyi w sumie 100 tysięcy koron.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Dobrosława. Jutro Chwałisława.

TEATR POLSKI A ZELWEROWICZA (Cegielniana nr 63) Dziś „Fabryka“ Bergströna (pierwszy raz). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „U źródła cnót“ (ceny znizowane). Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Zmartwychwstanie“ Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro przedstawienie zawieszono.

ZEBRANIA Dziś (w lokalu, Wodna 22) o godz. 8 wieczorem, zebranie magistrów kominiarskich.

ODCZYTY. Dziś (Pasaż-Szulca 1) odczyt dr. Kaufmana „O ciąży pozamaciecznej. Początek o godz. pół do 9 wieczorem — (Konstantynowska nr. 5, Stow. nauczycieli chrz.) pogadanka p. Foerstera n. t. „O skróconych obliczeniach“. Początek o g. 8 wieczorem.

(h) **Z kościoła św. Stanisława Kostki.** Komitet budowy kościoła, przy nader energicznej pracy ks. prałata Wincentego Tymienieckiego, proboszcza tegoż kościoła, doprowadził bulowę świątyni do tego stopnia, iż część jej została pokryta dachówką z Korwinowa, a nad całą jest już zrobione wiązanie z drzewa i w krótkim czasie będzie pokryta dachówką.

Wieżę już doprowadzono do szczytu i zawieszono na n m sygnaturkę.

Ks. prałat Tymieniecki, korzystając, iż część świątyni pokryta dachówką, przedzielił kościół na pół, urządził w głównej nawie prowizoryczny ołtarz i rozpoczęto odprawiać nabożeństwo. Kościół wewnątrz oświetlony elektrycznością.

Z wiosną będzie rozpoczęta budowa sklepienia nad środkową nawą. Do budowy tej ustawiają rusztowania i wożą cegłę z Kopytowa. Jest więc nadzieja, że za jakiś rok czasu, po usunięciu rusztowań zewnętrznych, cała świątynia będzie oddana do użytku pobożnych.

Delegacja, złożona z ks. Tymienieckiego, inżyniera Wagnera i odlewnika p. Stanisława Kwiatkowskiego, zbadala w Warszawie warunki zakupu dzwonu z ofiar składanych przez rzemieślników, ale go nie obstalowała, gdyż powstał projekt, czyby dwonn nie można było odlać w Łodzi w fabryce Johna, który zarówno sam zgodził się dać w takim razie znaczne ustępstwa, jak również odlewnicy z tej fabryki przyrzekają swą pomoc, co znacznie obniży cenę dzwonu.

Firma Heinzel nadesłała na tenże cel na ręce ks. Tymienieckiego około 200 funtów miedzianej monety, wycofanej z kursu, jako materiał do dzwonu. Pożądaniem jest, żeby osoby, posiadające starą nieżyteczną miedz monety, naczynia kuchenne składały to jako ofiarę na dzwon.

Projektodawcy odlewu dzwonu w Łodzi przewidują, iż waga jego osiągnie co najmniej 6,000 funtów. Będzie to więc dzwon największy w Królestwie Polskiem.

(h) **Tranzlokacja.** Dowiadujemy się, że ks. Józef Bakalarczyk, wikaryusz kościoła św. Krzyża, z rozporządzenia J. E. arcybiskupa, mianowany został proboszczem parafii Głuchowo pod Skiernewicami.

Wobec tego ks. Bakalarczyk w krótkim czasie opuści Łódź, by objąć obowiązki proboszcza w Głuchowie.

Przed paru tygodniami ks. Bakalarczyk był mianowany proboszczem w Skutach, o czem donosiliśmy w swoim czasie.

(x) **Nowa szkoła.** P. Wacław Piechocki otrzymał pozwolenie na otwarcie męskiego zakładu naukowego w Łodzi. Będzie to szkoła ogólnie kształcąca, dająca pewien całokształt wiedzy i przygotowująca do średnich zakładów naukowych. Szkoła mieścić się będzie na Dąbrówce (ulica Piaseczna № 14). Otwarcie szkoły nastąpi w d. 2 stycznia 1911 roku. Zapisy przyjmuje i udziela informacji sklep komandytowy przy ulicy Rzgowskiej № 51, a od 5 grudnia r. b. kancelarya szkoły.

(x) **Z T-wa „Wiedza“.** W nadchodzącą niedzielę d. 27 b. m. T-wo „Wiedza“ o godz. 2¹/₂ w sali jadalnej fabryki Geyera (Piotrkowska 289) urządzi odczyt dla osób dorosłych p. t. „Życie pierwszych słowian“, który wygłosi dr. flozofii p. Stanisław Majewski. Wejście dla postronnych kop. 5; dla członków T wa „Wiedza“ bezpłatnie.

(x) **Tow. krzewienia oświaty** przypomina, że w niedzielę, dnia 27 listopada, o godz. 4 po poł., w lokalu przy ulicy Zawadzkiej № 17, p. Aleksy Chmielowski wygłosi odczyt p. t. „Słowacki i nowa sztuka“.

(a) **T-wo cyklistów-turystów.** Wczoraj o godzinie 9 ej wieczorem, w lokalu przy ulicy Olińskiej 14, odbyło się pod przewodnictwem prezesa, p. Ludwika Jasińskiego zebranie kwartalne członków.

Uwiadomiono zebranych, że zarząd zawarł umowę z właścicielem dozoru przy ulicy Olińskiej № 14, mocą której wydzierżawił lokal na rok za tysiąc rubli. Lokal ten składa się z sali na zebrania towarzyskie, pomieszczenia na biuro zarządu, dwóch pokojów dla członków i bufetu.

Na pomocnika sekretarza zarządu do czasu zebrania ogólnego rocznego powołano p. Zygmunta Łuczakowskiego.

Postanowiono, aby za wejścia na wieczory sobotnie towarzyskie pobierać zarówno od członków jak i gości po 50 k. od osoby.

Uproszono członków komitetu dochodów niestających o gorliwe zajęcie się ułożeniem programu zapowiedzianej w dniu 26 b. m. zabawy w lokalu własnymi wogóle nieszczędzenia zabiegów, ażeby wszelkie zebrania towarzyskie odznaczały się większym niż dotychczas ożywieniem i budziły zainteresowanie wśród członków Towarzystwa.

Termin walnego zebrania rocznego wyznaczono na d. 17 grudnia r. b.

Po załatwieniu kilku spraw dotyczących wewnętrznej gospodarki zebranie zamknięto o godz. pół do 12.

(a) **Towarzystwo pogrzebowe.** Zerwane z powodu burzliwego zachowania się uczestników w tygodniu ubiegłym zebranie organizacyjne zalegalizowanego Tow. pogrzebowego (Hesse-Szelemes) odbyło się na nowo onegdaj, w sali przy ulicy Wólczańskiej № 5, pod przewodnictwem p. J. M. Kohna. Obecny był komisarz 4-go cyrkułu policyjnego.

Omawiano sprawę wyjednanania zmian niektórych paragrafów ustawy.

Dokonano wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

Do zarządu weszli pp: Jakób Warchiwker, Jakób Kohn, Z. Gutman, M. Wojdysławski, H. Berman, T. Białecki, D. Grosberger, M. Wiener, Ch. Zelmanowicz, B. Piotrkowski i T. Rozner. Do komisji rewizyjnej — pp: B. Wachs, A. Jarociński i S. Herszenberg.

Zebranie odbyło się w zupełnym spokoju.

(h) **Ze Stow. odlewników.** W niedzielę, o g. 10 rano, zarząd Stowarzyszenia ma się naradzić nad urządzeniem obchodu uroczystości św. Barbary, która przypada dnia 4 grudnia.

(x) **Zebranie ogólne Stowarzyszenia kuchmistrzów** odbędzie się w sobotę, dnia 26-go b. m. o godzinie 6 rano w sali Nowo-Angielskiej przy ulicy Południowej № 10. Ze względu, że na zebraniu tem rozważane być mają kwestye, obchodzące ogół członków, zarząd prosi, ażeby wszyscy członkowie przybyli punktualnie.

(h) **Ze straży ogniowej ochotniczej.** W sobotę r godzinie 8-iej wieczorem w I oddziale straży odbędzie się zebranie starszyny i toporników wszystkich siedmiu oddziałów.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany przy rządzie gubernialnym piotrzkowskim zatwierdził plany następujące: Dawida Prusaka na budowę trzypiętrowej oficyny mieszkalnej przy ulicy Zachodniej № 65/186; Konstantego Waleczaka na budowę dwupiętrowej apretury i piętrowych: farbarni, kotłowni, pomieszczenia na maszyny oraz na skład gotowych towarów, filtru, stajni, komina i ustępów przy ulicy Wólczańskiej № 251/253; Dawida Łęczyckiego na budowę domu mieszkalnego murowanego trzypiętrowego z tępem i suferynami, oraz dwóch oficyn przy ulicy Lipowej i Zielonej № 43/786; Jana Olczyka na budowę drewnianej 1-piętrowej oficyny mieszkalnej z poddaszem oraz zabudowań gospodarczych wraz z ustępami, przy ul. Źródłowej № 11; Józefa Anuszczyka na budowę drewnianej jednopiętrowej oficyny mieszkalnej oraz zabudowań gospodarczych i ustępów przy ulicy Mazowieckiej № 3; Emila Dyznera na wzniesienie jednopiętrowej oficyny murowanej, przy ulicy Szarej № 24/45; Józefa Wiederdka na budowę jednopiętrowej oficyny i zabudowań gospodarczych drewnianych, przy ulicy Dolnej № 28/8; Fryderyka Libala na budowę według zmienionego projektu murowanej trzypiętrowej oficyny i zabudowań gospodarczych piętrowych z tępami, przy ul. Płockiej № 10/1037; Ignacego Morawskiego na budowę drewnianego piętrowego z tępem domu frontowego mieszkalnego i zabudowań gospodarczych, przy ulicy Prywatnej № 9; Edmunda Zyndermana na budowę dwupiętrowego domu mieszkalnego z tępem oraz piekarni i dwóch drewnianych budynków parterowych mieszkalnych oraz szopy, przy ulicy Rokocińskiej № 15/85

(a) **Sprawy pocztowe.** W kantorze centralnym i we wszystkich oddziałach pocztowo-telegraficznych, w dniu 14 grudnia r. b. przyjmowane będą zapisy na prenumerowanie różnych pism i tygodników, wychodzących w Cesarstwie.

(a) **O przebiegu epizootyi.** Według źródeł urzędowych na zarazę pyska i racie w gubernii

piotrkowskiej, w powiecie łaskim w 16-ta miejscowościach zachorowało bydła rogatego 688 sztuk z ogólnej liczby 2,152 sztuk; w powiecie noworadomskim w 13 miejscowościach na 1,539 sztuk zachorowało 692, padło 6 sztuk; w powiecie brzezińskim w 9 miejscowościach na 709 sztuk było chorych 636, padło 3 sztuki; w powiecie częstochowskim w 8 miejscowościach z ogólnej liczby 969 sztuk było chorych 439, padły 3 sztuki; w powiecie będzińskim w 33 miejscowościach na 6,070 sztuk było chorych 497, padły 3 sztuki; w powiecie rawskim w 10 wioskach z 1,424 zachorowało 1,124, padły 3 sztuki; w powiecie łódzkim w 12 miejscowościach na 930 sztuk było chorych 381; w powiecie piotrkowskim w 2 miejscowościach było chorych 91 sztuk, padły 2. Razem w 103 miejscowościach z 13,884 sztuk zachorowało 4,558, padło 20, reszta wyzdrowiała.

(a) Z sal zajęć. Komitet T wa przeciwzbrojczego zaprowadził klejenie torebek papierowych na sprzedaż.

Do pracy tej potrzebni są chłopcy lub dziewczęta od lat 15, którzy znajdują stały zarobek. Kandydaci wyceną się lepienia w zakładzie drukarskim p. Resgera.

Zamówienia na przygotowania torebek są terminowe i komitet mógłby dać zajęcie kilku chłopcom. Zgłaszać się mogą do przewodniczącej p. Maryi Grzybowskiej (szkoła, przy ulicy Rozwadowskiej № 15), od godz. 8 rano do 5 po południu.

(b) Śnieżyca. Prawie od północy wieje wiatr północny i pada obficie śnieg.

Zawieja śnieżna poza-ypywała drogi, tory kolei elektrycznej, wskutek czego pociągi kursują opóźnione. Wogóle komunikacja została znacznie utrudnioną.

(f) — Z przyczyny tak niespodziewanego opadu i powstałej z tego ślizgawicy, konie bez podkówek z hacelami, zwłaszcza przy wozach ciężko ładownych przewracają się bardzo często, tamując ruch uliczny. Najwięcej tych wypadków zdarzyło się w okolicy Górnego Rynku.

A jednak nie tak dawno wydane były odezwawy nawołujące do odpowiedniego kucia koni.

I na chodnikach potworzyły się ślizgawki, które należałoby wysypywać piaskiem.

(x) Kara prasowa. Na zasadzie postanowienia naczelnika m. Petersburga „Dziennik petersburski“ skazany został w osobie redaktora p. Antoniego Osendowskiego na rb. 300 kary, z zamianą na areszt dwumiesięczny za artykuły: „Lud polski swemu przyjacielowi“ i „Za nasze i wasze prawo“.

(a) Smutny wypadek. Przed paru dniami 20-letnia służąca Maryanna Mazowica, pozbawiona pracy w jednym z tutejszych domów, znalazła się chora na ulicy. Pogotowie zawiezło ją do szpitala Poznańskich. Tutaj stwierdzono, że chora dotknięta jest zapaleniem płuc i umieszczono ją w sali dla chorób wewnętrznych. Chora nie zdradzała rozstroju umysłowego.

W tej samej sali, leżało kilka obłożnie chorych kobiet. U Mazowicy wywiązała się biała gorączka. Wczoraj wieczorem, chora, korzystając z chwilowej nieobecności siostry miłosierdzia z powodu zmiany dyżurów, otworzyła okno i wyskoczyła z drugiego piętra na ogród.

Wypadek ten prawdopodobnie przyspieszył zgon.

Mazowica dzisiaj zakończyła życie.

(a) Echa zabójstwa. Władze śledcze aresztowały 8 osob, poszlakowanych o udział w zabójstwie strażnika policyjnego Antoniego Rabaja na ulicy Kątnej.

(a) Uwalnianie od wojska. Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej zamieszkałego przy ulicy Piotrkowskiej № 88 Szaję Markowicza, który za pomocą wywoływania sztucznego kalectwa u młodych ludzi — pomagał im do uwalniania się od służby wojskowej.

(b) Kradzieże. Wydział śledczy zawiadomiono o kradzieżach następujących: W pralni chemicznej, przy ul. Mikołajewskiej nr. 39 i Nachymowi Rozenes w przejeździe koleją kantską skradziono różne rzeczy, wartości około 200 rb. — W fabryce Jakóba Schwelgerta (Wólczańska 188) po wylamaniu ściany skradziono towary; wartości 200 rb.

(a) Z mieszkania Eleonory Duszyńskiej, przy ul. Średniej nr. 11, skradziono 92 rb. gotówką. Sprawcę kradzieży policyja aresztowała.

(a) Napad na konduktora. Wczoraj, o godz. 11 w nocy, gdy pociąg nr. 6 zatrzymał się na przystanku na rogu ul. Pańskiej i Karola, na platformę wpadło

trzech uzbrojonych w rewolwery ludzi i pod groźbą zabrali konduktorowi Stokowskiemu torbę z biletami i gotówką w sumie 18 rb. 69 kop. Bandyt z łupem uciekli przez pola, w kierunku rzeźni miejskiej.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy trzy osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przystanku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Staro-Zarzewskiej nr. 37 wóz przejeżdżający okaleczył obie nogi 8-letniego Adolfa Sztelna, syna tkacza.

— Dwie w koszarach stójkowych przy ul. Benedykta nr. 58 Jan Piesniak, stójkowy, lat 36, od pieca wadliwego zaczął; niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowie.

— Dziś rano, w fabryce Poznańskie, przy ulicy Wólczańskiej nr. 29, robotnica, Maryanna Witeczak, lat 16, w maszynie, na której pracowała, okaleczyła dwa środkowe palce u prawej ręki.

*

(a) W Łagiewnikach odebrało się zebranie członków miejscowego Kołka rolniczego.

Liczne zgromadzeni członkowie rolnicy ze Zgierza i Łagiewnik zastanawiali się nad kwestią racjonalnego odżywiania inwentarza, oraz nad sposobami ulepszenia gruntów. Właściciel majątku Proboszczowice p. Kawczyński objaśniał jak — według niego — należy odżywiać konie, żeby bez wydatków nadmiernych mieć konie zdrowe i silne, oraz jakimi nawozami i w jakiej porze roku używać glebę, aby osiągnąć z niej jaknajobfitsze plony.

W końcu p. K. zwrócił uwagę na nieumiejętne prowadzenie przez właścicieli gospodarstwa mlecznego i nawoływał do zanierchania uczęszczania na jarmarki, gdzie rolnik marnuje drogi dla gospodarstwa czas, traci w szynkowniach pieniądze w pocie czoła zdobyte i rujnuje zdrowie.

(a) Ze Zgierza donoszą: W dniu 9 grudnia r. b. w magistracie tutejszym odbędą się wybory członków miejscowego dozoru kościelnego.

Przewodniczącym na wyborach będzie prezydent miasta, p. Sokolik.

SZTUKA.

(x) Teatr łódzki A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś premiera rozgłosnej sztuki duńskiego dramaturga Hjalmara Bergströma, p. t. „Fabryka“. Popyt na bilety duży, pozostałe są jeszcze do nabycia w kasie teatru.

Jutro po cenach niższych „U źródła cnót“ J. A. Hertza.

W sobotę dwa widowiska: o pół do 4 po południu dla młodzieży „Chory z urajenia“ Moliere, z dyr. Zelwerowiczem w tytułowej roli; wieczorem zaś o 8 min. 15 „Fabryka“ po raz drugi.

W niedzielę o 3 pp. widowisko popularne, na którym odegrana będzie sztuka J. A. Hertza „U źródła cnót“, która doznaje wyjątkowego powodzenia, wieczorem zaś o 8 min. 15 „Fabryka“ po raz trzeci.

Najbliższą nowością repertuarową będzie doskonała krotchwila Namey, a i Armont'a „Teodor i S-ka“, grana obecnie 50 razy z rzędu w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś ku uczeniu pamięci wielkiego filozofa wszechświatowej sławy Lwa hr. Tolstoja daje dyr. Mielewski arcydzieło jego „Zmartwychwsta nie“, komu nie obca jest działalność literacka i społeczna Tolstoja, jako szermierza humanisty, niewątpliwie na tę uroczystość pospiesz.

W piątek z powodu przygotowań „Don Karlosa“ i generalnej próby, przedstawienia nie będzie.

W sobotę po południu dla młodzieży nader wesoly „Złoty wiek rycerstwa“, wieczorem po raz pierwszy urzyswiado kinkietów arcydzieło wielkiego niemieckiego poety geniusza Fryderyka Schillera któremu za wolność słowa i wolność myślenia nawet więzienie nie było obcem pod tytułem „Don Karlos“ poemat dramatyczny w 5 ciałach ilustrowany nowymi pięknymi dekoracjami i kostyumami, które dyrektora z wielkim nakładem kosztów przygotowane.

Wspaniałe to dzieło, techniczne czarem poezji, rozbija się do dziś dnia po wszystkich scenach świata a ogłós jego i u nas bezwątpienia odbi-

je się echem które naszą kulturalną publiczność zgromadzi w przybytku sceny popularnej, tem więcej, iż równocześnie teatr Rozmaitości w Warszawie tę sztukę wystawia.

ZABAWY.

(x) Sobotka. W nadchodzącą sobotę zarząd T-wa wzajemnej pomocy pracowników handlowo-przemysłowych gub. piotrkowskiej urzędu tradycyjną sobotką dla członków swych i ich rodzin. Będzie to ostatnia zabawa taneczna przed adwentem, niezawodnie więc zgromadzi licznie pracowników handlu i przemysłu, żądnych rozrywki, po znoej pracy, w gronie koleżanek i kolegów. Zabawę urozmaicią niespodzianki w postaci upominków dla pań i panów. Organizatorzy zabawy proszą o wcześniejsze przybycie, ponieważ zabawa ta musi się skończyć wcześniej niż zwykle. Początek zabawy o godz. 8 1/2, wieczorem.

(x) Ze stowarzyszenia majstrów na samoprządnicach (selfaktorzy) W nadchodzącą sobotę dnia 26 b. m. stowarzyszenie majstrów pracujących na samoprządnicach w lokalu własnym urzędu wieczorek dla swych członków.

Nadesłane.

PIAMIĘTAJCIE O BIEDNYCH.

Tylko jeszcze parę tygodni dzieli nas od najpiękniejszych ze wszystkich świąt, uroczystych świąt Bożego Narodzenia.

Czynnie krzają się kochające ręce około tajemnych podarków gwiazdkowych, już nasi miłośnicy widzą we śnie błyszczącą choinkę i znajdując się pod nią niespodzianki.

Zajęty jest również przygotowaniem gwiazdkowemu Zarząd naszego Przystanku, pod opieką którego znajduje się 300 starców i staruszek, oczekujących z utęsknieniem świąt. Ale obdarzyć może tylko ten, kto posiada środki materialne; w przeciwnym razie zmuszony jest prosić drugich, gdyż w tem jest prawdziwe błogosławieństwo bogactwa, gdy swoimi ofiarami wspieramy potrzebujących i nędzarzy.

Dlatego Zarząd Przystanku, który własnych środków nie posiada i bez pomocy innych nie jest w stanie zadośćuczynić swoim obowiązkom, zwraca się nunc szem z prośbą o łaskawe ofiary, które umożliwią urządzenie „Gwiazdki“ dla pensjonarzy Przystanku.

Nie tracimy nadziei, że prośba Komitetu, który w tym roku w szczególności ciężkimi znajduje się położeniu, nie pozostanie bez odgłosu w łitościwych sercach zamężnych mieszkańców naszego miasta i że każdy, podług możliwości, będzie wspierał cele i dążenia Komitetu.

Ofiary wszelkie o rodzaju, bądź gotówką, bądź w naturze z największą wdzięcznością przyjmowane będą w kancelaryi Przystanku, ul. Dzielna nr. 52, oraz u p. E. Tiszera, ul. Piotrkowska nr. 124.

Przewodniczący Komitetu Przystanku:
M. Sprzączkowski.
Skarbnik: E. Tischer.

Z WARSZAWY.

* Demonstracje w uniwersytecie.

Wczoraj przed godz. 12 w południe, w podwórzu uniwersytetu warszawskiego zgromadzili się w znacznej liczbie studenci. Po pewnym czasie, utworzywszy pochód, studenci, z których kilku na przodzie niesło portret Tolstoja, ruszyli na Krakowskie-Przedmieście.

Z chwilą wyjścia pochodu na ulicę, z cyrkułu pobliskiego wyruszył silny oddział policyantów i żandarmów i pochód zatrzymał. Część studentów rozproszyła się po ulicach sąsiednich, część cofnęła się z powrotem do uniwersytetu; 72-ch, będących na czele pochodu, aresztowano i odstawiono do cyrkułu I-go, skąd po sprawdzeniu matrykuł, wypuszczono ich na wolność.

Przed wyruszeniem pochodu przy ulicy S-to Krzyńskiej i Hr. Berga zgromadzili się studenci politechniki i instytutu weterynaryjnego, w celu przyłączenia się do pochodu, lecz policyja nie dopuściła do tego.

Przez kilka godzin na Krakowskim-Przedmieściu i przyległych ulicach krążyły silne patrole pieszej i konnej policyi oraz żandarmeryi, które nie pozwalały studentom gromadzić się.

* Tajemnicze zabójstwo.

W tych dniach złożono na wieczny spoczynek, na cmentarzu powązkowskim, zwłoki s. p. Bolesława Ryskiego, inżyniera technologa, starszego pomocnika szefa walcowni zakładów dnieprowskich w Kamienskoje, w gubernii ekaterynowskiej.

S. p. Rysiński cieszył się ogólnym poważaniem i szacunkiem, jako prawy obywatel, i uznaniem, jako dzielny fachowiec, wyrozumiały i ludzki zwierzchnik. Zmarł nagle, od kuli skrytobójcy.

W przeddzień wyjazdu do Paryża, ś. p. inżynier Rysiński rozmawiał z jednym z robotników. Nagle padł strzał — nie wiadomo, z czyjej ręki — i ś. p. Rysiński, ugodzony kulą w głowę, padł trupem na miejscu.

Zarząd zakładów dniewprowskich wyznaczył rb. 5,000 nagrody za wykrycie zabójcy.

Ostatnia poczta.

— Korespondent berliński „Westminster Gazette“ podczas wywiadu z Kiderlen Wächterem na temat wyników politycznych zjazdu monarchów w Poczdamie, zapytał między innymi, ile się mieści prawdy w obiegającej od dłuższego czasu prasie wiadomości o rzekomej interwencji hr. Aehrenthala w sprawie wprowadzenia w życie przez rząd pruski ustawy wyłączeniowej, ze względu na niekorzystne wrażenie, jakie zastosowanie tej ustawy wywarłoby na słowianach monarchii austriackiej. Kiderlen Wächter odmówił co do tego odpowiedzi, zaznaczył tylko z dyplomatycznym uśmiechem, że wiadomość ta nie została urzędowo potwierdzona.

— Mnożą się coraz bardziej oznaki, że następstwem przewrotu politycznego w Portugalii będzie wielki ruch robotniczy. Portugalia znajduje się w przededniu strajku generalnego. Po załagowaniu kilku drobniejszych strajków zawiesili pracę robotnicy wielkich młynów, Strajk służby tramwajowej trwa w dalszym ciągu. Zachodzą obawy, że za przykładem ich pójdą robotnicy gazowi i kolejni.

— W austro-węgierskim wspólnym budżecie na rok 1911 wstawiono sumę 180 milionów koron na budowę 3 ch dreadnoughtów, oraz pewsze raty na budowę innych siatek wojennych. Pokazuje się, że zbrojenia morskie Austro Węgier są coraz węższe.

— „Neue Freie Presse“ wywodzi, że Tolstoj pochodzi z rodziny niemieckiej (?). Przed kilku wiekami przesiadł się miał do Rosyi szlachcic niemiecki nazwiskiem Dick. Potomkowie jego przemienili swe nazwisko na rosyjskie Tolstoj, tłumacząc dosłownie znaczenie niemieckiego wyrazu Dick.

Wywody „Neue Freie Presse“ są dalszym objawem zachłanności niemieckiej, która z Kopernika i bardzo wielu uczonych polskich, francuskich, angielskich i włoskich — usiłuje zrobić Niemców w sposób wręcz z prawdą niezgodny.

— Podczas ostatniej demonstracji sufrażystek przed parlamentem aresztowano 82 kobiet i 4 mężczyzn, którzy demonstrowali razem z kobietami. Przyszło do bójki między policją a sufrażystkami, które chciały się wedrzeć do gmachu parlamentu.

Demonstracje sufrażystek przed parlamentem powtarzały się kilkakrotnie.

Dzienniki londyńskie donoszą, że aresztowano nie 82, lecz 117 kobiet. Suфраżystki chcą każdego dnia demonstrować przed parlamentem.

— Londyńskie dzienniki donoszą, że niepokoje w Meksyku, wywołane zostały przez anarchistów.

— Lacour oświadczył, że w osobie Brianda chciał wykonać zamach na republikę. Briand opowiada, że Lacour bił go pięścią po głowie, zdarł mu kapelusz a drugą ręką bił go po piersiach.

TELEGRAMY.

Petersburg, 23 listopada. (P.) Do Dumy wniesiona została deklaracja prawodawcza o wprowadzeniu samorządu ziemskiego w Królestwie Polskim.

Petersburg, 23 listopada. (P.) Posłowie paździenikowcy wniesli do Dumy oświadczenie prawodawcze o utworzeniu na rachunek skarbu instytucji oświatowych imienia Tolstoja.

Frakcja wołności ludu, z inicjatywy Maklakowa, wniosła do Dumy wniosek o utworzeniu osobnej komisji, która w ciągu miesiąca rozstrzygnie sprawę uwiecznienia pamięci Tolstoja.

Moskwa, 23 listopada. (P.) Uniwersytet został otwarty, wykłady jednak nie odbyły się. Studenti, urządziwszy wiec improwizowany, grupą udali się na wiec ze śpiewem „Wiecznaja pamiat“ dla Tolstoja. Policja, rozproszywszy tłum, przywróciła porządek.

Petersburg, 23 listopada. (Wl.) Dziś w uniwersytecie był wywieziony zakaz rektora odbywania wiecu. Jednak zebrało się 4,000 studentów w wielkiej sali aktowej, odbyli wiec i uchwalili wiele śmiałych rezolucyj. Proroktor Andrejew przemawiał do studentów, aby rozeszli się „dla dobra przyszłych pokoleń“. Przed uniwersytem stali policja konna, żandarmi i dragoni. Do starcia nie doszło. Nastroj nerwowy. Po mieście krąży plotka

Petersburg, 23 listopada. (Wl.) Kadeci cofnęli swój wniosek, aby państwo poniosło kosztą pogrzebu Tolstoja, natomiast złożyli wniosek wyznaczenia ze skarbu państwa 100,000 rubli na wzniesienie pomnika dla Tolstoja w Moskwie. Wielu paździenikowców podziela ten projekt. Nawet Guczkow oświadczył, iż oprócz wyznaczenia pieniędzy skarbowych należy ogłosić składkę narodową.

Petersburg, 23 listopada (Wl.) Dziś odbył się w uniwersytecie wiec, w którym uczestniczyli studenci wszystkich szkół wyższych w Petersburgu.

Ogółem na wiecu było około 8,000 osób. Uniwersytet otoczyły niezmiernie liczne kordony policyjne.

W myśl uchwały, jakie zostały powzięte na wiecu, jutro przez prospekt Newski ruszyć ma pochód protestujący przeciw karze śmierci.

Policja przedsięwzięła daleko idące zarządzenia zapobiegawcze.

Po skończonym wiecu tłum, śpiewając „Wiecznaja pamiat“, z obnażonymi głowami ruszył na miasto.

Policja zaczęła energicznie rozpraszać tłumy. W niektórych miejscach użyto broni; było też śpiewających napażkami. Jest 3 ranionych.

Jajsk, 23 listopada. (P.) W pobliżu stacji Staroszczerbinowska pociąg najechał na krowę. Pociąg się wykołoił, 2 ranionych, 14 wagonów rozbitych, ruch był przerwany w ciągu sześciu godzin.

Nowy Jork 23 listopada. (P.) Cały południowy Meksyk w rękach powstańców. Położenie nadzwyczajnie krytyczne. Zaburzenia rozpostarły się w dół granicy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Według pogłosek, robotnicy łączą się z rewolucjonistami. Żołnierze przeważnie składają się z przestępców, zamiast do więzienia, odwołanych do wojska.

Meksyk, 23 listopada. (P.) Wykryto spisek. Zdecydowano zabić szereg wyższych urzędników.

Wiedeń, 23 listopada. (Wl.) W dniu dzisiejszym tłumy socjalistów urządziły masową demonstrację pod parlamentem, protestując głośno przeciw podrożeniu mięsa i wszystkich artykułów żywności. Zajęcia z policją nie było.

Praga, 23 listopada (Wl.) Połączenie wszystkich stronnictw czeskich w jednolity klub parlamentarny uważane jest za fakt dokonany.

Londyn, 23 listopada. (P.) Wczoraj sufrażystki wybiły szyby w oknach niektórych ministrów i znieważyły ministra Birrela, splaszczyszy mu cylinder na głowie i skopawszy go nogami. Aresztowano 156 sufrażystek.

Tryest, 23 listopada (Wl.) Namiestnictwo zakazało dalszego odbywania wykładów tryesteńskiego Uniwersytetu ludowego z powodu nadużywania ich w celach agitacyjnych.

Colombo (Ceylon), 23 listopada (Wl.) Dnia 20 b. m. o godzinie 7 rano przybył tu niemiecki następca tronu z żoną na pokładzie „Księżca Ludwika“.

Z ostatniej chwili.

Londyn, 24 listopada (Wl.) Sprawozdania z Meksyku brzmią sprzecznie. Według najświeższych wiadomości rewolucyoniści zbliżają się do stolicy. Dwa pociągi wojska wysadzone zostały w powietrze, przyczem większość żołnierzy zginęła.

Poznań, 24 listopada. (Wl.) Dzisiaj w Poznaniu dalszy ciąg wyborów do rady miejskiej; głosują wyborcy II klasy. Ze strony Niemców i żydów agitacja ogromnie ożywiona, aby zwyciężyć wyborczą listę polską.

Nowy Jork, 24 listopada (Wl.) Z miasta granicznego. Teksas nadeszła wiadomość, że prezydent republiki meksykańskiej, Diaz, zamordowany, a kierownik rewolucyj, Madero, proklamowany prezydentem.

Południowy Meksyk został zajęty przez rewolucyonistów; większość mostów kolejowych zniszczona.

Wojsko rządowe odmawia posłuszeństwa oficerom. Wczoraj po południu przyszło do walki. Rewolucyoniści wzięli miasto oraz część wojska garnizon poddał się. Armia zupełnie dezorganizowana.

Amerykańscy obywatele, którzy puciekali z Meksyku, twierdzą, że cały kraj znajduje się pod bronią.

Berlin, 24 listopada (Wl.) Cesarz Wilhelm wyjechał dzisiaj do Wrocławia i Bytomia, gdzie będzie obecny przy odsłonięciu pomnika Fryderyka Wielkiego.

Berlin, 24 listopada (P.) Prezes policji, dla zapobieżenia zakłóceniu spokoju, zabronił występu rosyjskim śpiewakom operetkowych z Tyflisu, zamierzającym wystąpić w cyrku Schumana, w kostymach katorżników syberyjskich.

Poznań, 24 listopada. (Wl.) Polska prasa poznańska piętnuje przedawczyka obywatela ziemskiego Waligórskiego, który odstąpił świeżo komisji kolonizacyjnej swój majątek Luizenthal w Prusach zachodnich, obszaru około 1000 morgów.

Berlin, 24 listopada. (Wl.) Wczoraj odbywały się w parlamencie debaty nad interpelacją w sprawie drożyzny mięsa. Ministrowie Delbrück i Schorlemer oznajmili, że rząd po głębokim namyśle nie może przedstawić żadnych środków w obawie przed rozszerzeniem się zarazy; zwłaszcza o otwarciu rosyjskiej granicy nie może być mowy. Dzisiaj odbywa się dalszy ciąg obrad. Jak słychać, to posłowie polscy ograniczą się tylko do złożenia deklaracji.

Londyn, 24 listopada. (Wl.) Według nadeszłych tu prywatnych wiadomości z Rio de Janeiro brazylijska flota zbuntowała się. W całej Brazylii wybuchło powstanie. W stolicy przyszło do krwawych walk. Szczegółów brak z powodu przerwania linii telegraficznej.

Berlin, 24 listopada (Wl.) Tutejsza ambasada brazylijska nie otrzymała dotychczas żadnych wiadomości o wybuchu rewolucji. Uważa jednak rewolucję za możliwą w obec silnej opozycji panującej w kraju przeciw prezydentowi Harmazy Del Fonze.

Palcie tylko znakomite papierosy

KREM

fabr. A. N. Szaposznikowa w Petersburgu

Cena 10 szt. 6 k., 5 szt. 3 k.

Dostac można wszędzie!

4164 9

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwól mi za pośrednictwem Twojego poczytnego dziennika zwrócić się do Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijańskich z zapytaniem, dla czego na urządzonych przez Stowarzyszenie koncertach pedagogicznych widzi się tak mało młodzieży szkolnej?

Byłem z moimi synami na wszystkich tych koncertach i raz i mnie zawsze brak wychowanców z wielu szkół, a zwłaszcza z takich uczelni, jak: gimnazjum

polskie, szkoła handlowa kupiectwa łódzkiego, szkoła handlowa żeńska pani Sennickiej i t. p.

Sądzę, że muzyka jest bardzo ważnym czynnikiem wychowawczym i wpajanie do niej zamiłowania wśród młodzieży daje im w życiu szlachetną rozrywkę, powściągniętą nierzad od innych rozrywek malej godziwych.

Czyżby panowie pedagogowie byli innego zdania? Koncerty historyczno-pedagogiczne urządzone są wszędzie za granicą i od kilku lat w Warszawie, jedyną sobie ogólnie uznane w świecie pedagogicznym; dlaczego tylko u nas w Łodzi jest inaczej?

Każdy chyba przyzna, że koncerty te w Łodzi, w mia-

ję naszych sił i warunków, urządzone są z wielką starannością, każdy taki koncert może czegoś nauczyć nie tylko młodzież, lecz nawet i dorosłych.

Słyszałem, że z powodu tej obojętności świata pedagogicznego i uczącej się młodzieży, koncerty pedagogiczne w Łodzi mają być zwinięte. Gdyby to miało nastąpić, to już wina będzie nasza i sądzę, że dalibyśmy świadectwo wielkiej jeszcze niekulturalności.

Racz przyjąć Szan. Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

Miłośnik muzyki.

Łódź, 18/XI—1910.

Drobne ogłoszenia.

AA. Lustro toaletowe z świecznikami do sprzedania tanio. Przejazd № 48, m. 12. 7809-6-4

A. Do pracowni sukien potrzebna zdolna panna i uczennica. Brzezińska № 3 m. 46 III piętro. 6681-6-5

Adwokat, Warszawa, Wilcza 18, sprawy, porady, przyjmuje do 11-ej i 5-7 pop. Niezamożnym ustępstwo 5780-20-24

Buchalter z długoletnią praktyką w branży młynarskiej, poszukuje posady, lub odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w „Rozwoju” dla A. O. 7879-3-1

Chłopiec do sprzątnięcia i roznoszenia listów potrzebny. Piotrkowska 92, Biuro naczytelnicze. 7904-1

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z osobnym korytarzem lub pokój z kuchnią. Wiadomość: Lubelska № 8, u gospodarza. 7881-3-1

Do sprzedania magiel z mieszkaniami. Ulica Żelazna № 7. 7899-281

Drogiata-receptaryusz, kawaler, władający 4-ma językami, z praktyką krajową i zagraniczną, poszukuje kondycyi. Oferty „Rozwoju” — „Drogiata”. 7822-3-3

Dorożka z kontem zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Nowa-Targowa № 27 7824-3-3

Do sprzedania dwa magle w dobrym stanie. Ul. Suwalska 16. 7841-3-2

Do sprzedania dwie bryki towarowe. Ulica Zakajnicowa № 5, przy ulicy Średniej, u kowala. 7845-2-2

Gesamton koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Widzewska 40-6. 7843-3-5

Gospodyni wiejska, samienne, skromnych wymagań, potrzebna zaraz. Oferty w „Rozwoju” pod „Gospodyni”. 7890-1

Jest do sprzedania sika myśliwska. Wiadomość Słowiańska 15 m. 14 7852-2-2

Krawcowa zupełnie uzdolniona znajduje zajęcie w domu prywatnym. Wiadomość: Mikołajewska 40 m. 6. 7894-2-1

Leonard Suchowski, korektor i stroiciel fortepianów i pianin. Piotrkowska 10 7747-3pc3

Młoda osoba, przyjeżdżająca, poszukuje miejsca gospodyni do pojedynczej osoby. Łaskawe oferty w „Rozwoju” dla L. P. 7877-3-2

Maszynę do szycia sprzedam tanio. Ulica Rybna 17-19. 7846-3-2

Młody człowiek, prawosławny, poszukuje miejsca w rodzinie. Wiadomość ulica Krucza № 4, Franciszek Sitak. 7882-2-1

Młoda przyzwrotna panna poszukuje miejsca do dzieci, z szyciem. Oferty w „Rozwoju” dla A. S. 7886-3-1

Młody człowiek, umiejący czytać i pisać po polsku i rosyjsku, poszukuje aklegobadź zajęcia. Oferty w „Rozwoju” pod F. W. 7876-1

Młody człowiek, przyjeżdżający z Warszawy, poszukuje zajęcia; lokaja lub woznego. Świadectwa bardzo dobre. Łaskawe oferty „Rozwoju” M. Borkowski 7877-1

Maszynę z Singera prawie nowe bębnowa, pierścieniowa i maszyna pięknie szyjąca za 16 rubli. Konstantynowska № 7-16. 6955-18wcs16

Maszynę bębnową sprzedam tanio. Wólczajska № 43. pralnia. 7812-2c-2

Maszynę Singera używaną sprzedam tanio. Ul. Aleksandryjska № 34 7732w5cs4

Maszynę bębnową sprzedam tanio. Widzewska nr. 139 mieszk. 25. 77-3w5cs4

Naukowiec, który już pracował w drukarni, może się zgłosić. Przejazd 8, do drukarni „Rozwoju”

Ogrodnik w średnim wieku, z prowincyi, poszukuje posady. Posada chlubne świadectwa. Wiadomość Widzewska 135, w zakładzie fryzjerskim 79053w1

Potrzebna zdolna pisowaczka. Ul. Radwańska № 9 7902-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzejka 7 m. 32. Wiadomość tylko u Kolubińskiej, nie u stróża. 7903-3-1

Poszukuję miejsca kasyerki, posiadam kilkoletnią praktykę i świadectwa. Łaskawe oferty proszę dla „Pracujacej”. 7899-3-1

Pianino nowe, piękny ton, tanio sprzedam, gotówka-raty. Mikołajewska 25. m. 4. 7810-2c-2

Potrzebna zaraz zdolna krawcowa do prywatnego domu. — Widzewska 50 m. 51. 7868-2-2

Potrzebne 3000 lub 4000 rubli na I numer hipoteki. Oferty w Adm. „Rozwoju” pod literami J. L. 7864-2-2

Piwarnia zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Konstantynowska № 153 7861-3-2

Potrzebny jest zaraz wszechstronnie obeznany palec z długoletnią praktyką, do ceplenia parowej. Dzierżin przez Sieradz. 7842-3-3

Potrzebna panna na stałe do ekspedycyi w kantorze pralni białej, Średnia 26, Sobociński, do 11 rano 7817-3-3

Przybłąkał się pies, duży, czarny. Odebrać go można ulica Pańska № 7 u plekarza 7856-3-2

Sprzedam zaraz skład węgla i 2 magle. Rzgowska № 44 7853-3-2

Stauret poszukuje miejsca. — Średnia nr. 53 u stróża. 7847-2-2

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Nowo Żarawska nr. 11. 7836-3-2

Słusarz mechanik poszukuje posady, również może prowadzić samodzielnie parowe maszyny, światło elektryczne, posiada odpowiednie świadectwa. Adres Przejazd 12 u L. Staskowskiego, od godziny 10—12 i 4—6. 7859-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość Przędzalniana № 5. 7878-5-3

Sprzedam sklep z powodu zmiany interesu. Częstochowska 18. 7815-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Gubernatorska № 22, sklep 7823-3-3

Sprzedam sklep rzeźniczy z całym urządzeniem, z powodu zmiany interesu, za przystępną cenę. Ul. Rzgowska № 46. 7891-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby. Żarawska nr. 133. 7898-281

Sklep zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Wólczajska 87. 7878-3pp1

Szeziąg i lampę sprzedam tanio. Widzewska 117-13 7874-1

Sklep spożywczy, dobrze prosperujący, do sprzedania z powodu wyjazdu. Urządzenie jest nowe. Ulica Wróbla nr. 26 przy Ciemnej. 7890-1

Sklep do sprzedania w Pabianicach, spożywczy, oraz urządzenie, naprzeciw nowej głębokiej Wiadomości na miejscu, ulica Szadkowska 7858-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Chojów, ulica Dolna № 8 7527-8c-5

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Nowo Sławska 22, Bałuty. 7870-3-2

Uczeń z 5-ego klasowego wykształceniem poszukuje zajęcia w biurze lub kantorze. Oferty pod „W. W.” w „Rozwoju”. 7854-3-2

Uczeń III kl. Szkoły Handlowej, poszukuje miejsca w kantorze lub w biurze. Łaskawe oferty w „Rozwoju” dla „U-n”. 7893-2-2

Willa—dom murowany w Sieradzu w ogrodzie owocowym dochodowym, przestrzeni około 23,000 łokci kwadrat, z frontem na ulicę, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość w właścycielu. Konstantynowska 18. 7797-3-2

Warsztaty stolarskie, jako też narzędzia stolarskie w dobrym stanie znajdujące się ku polu. A Z 10 7819-3-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rzeczy. Konstantynowska 43 m. 1. 7820-3-3

Zaginęła 18-letnia Antonina Patota ciemno blondynka która wyszła z domu w dniu 23 b. m. o godz. 11-ej przed południem i zabrała ze sobą 16 rb. wyprowadzona przez nieznaną osobę. Ktoby wiedział gdzie się znajduje zechce zawiadomić ojca Joachima Patorego R. bna № 13 7901-1

Zaraz bardzo tanio do sprzedania, urządzenie piwiarni. Wiadomość Przędzalniana 37 m. 18 7894-2-1

Z pokoje umeblowane i b. n. e. do wynajęcia zaraz. Nawrot 30 m. 8. 7875-3-1

Z pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem — dla panów — do wynajęcia. Nowy Rynek 6 m. 28 7821-3-3

Zagubione dokumenty.

Andrzej Le-n-czak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Postera 7860-3-2

Jozef Brzezinski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Birnbaum. 7831-3-3

Jozefa Nowicka zagubiła paszport, wydaną z m. Zzerza. 7870-3-2

L. Derheid zagubił kwit kauscyjny nr. 5207 na rb. 40, - z dnia 24/8 1901 7844-3-2

Skradziono paszport na imię Bronisławy Zandarmskiej, wydany z gminy Młocka Wola, pow. ciechanowskiego. 7825-3-3

Wo ciech Bednarek zagubił paszport, wydany z gminy Kluki, pow. piotrkowskiego 7826-3-3

Zagubił paszport na imię Władysława Sar, wydany z gminy Wiskitno. 7833-3-3

Zagubił paszport na imię Feliksa Wolszlegera, wydany z gminy Brus, pow. łódzkiego 7752-3-2

Zagubiła karta od paszportu, na imię Andrzeja Gokolewskiego, wydana z fabr. S. Barczyńskiego 7883-1

Józefa Młyszczak zgubiła paszport wydany z gminy Kowale Pańskie powiatu Turckiego. 7835-3-1

Kto znalazł książkę techniczną ślaskarską, raczy odnieść za nagrodą na ulicę Senatorską № 4, Rotenkruber. Ślaskarnia. 7900-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszki Matuszewskiej wydana z fabryki H. Schleja 7891-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Maryi Łukaszkowej, wydana z fabryki S. Hejla. 7892-1

Zagubił paszport, wydany przez Wójtę gminy Gospodarz na imię Antoniny Brzezińskiej. 7897-3-1

Zagubił paszport, na imię Moska Rozenfarba, wydany z gminy Plechoszów gub. kieleckiej. 7896-3-1

Wyrób miejscowy
Botalina
do czyszczenia obuwia
W przeciągu 10 lat wyrobiona i doprowadzona do doskonałości.
Spróbujcie!
Żądajcie wszędzie 4104 15

NAJTANIEJ
za: sarny, kuropatwy i t. d. m. sfo, lit. wędliny, owoce, jaj, m. ód i wszelkie inne produkty wiejskie tylko w firmie „Zagor”. Piotrkowska 103, w podwórzu 2934-3-1

Poszukuje się lokalu
od 1 stycznia lub od 1 kwietnia, złożonego z jednej obszernej sali i dwóch mniejszych pokoiów między ulicami Konstantynowską, Przejazd, Mikołajewską i Wólczajską. Oferty w Adm. „Rozwoju” dla Towarzystwa 2925-3-1

ZAKŁAD
Gimnastyczno-Hygieniczny
Surowieckiego
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 29.
Gimnastyka szwedzka dla Pań, Panów i dzieci 4070 12

Szkoła rysunkowa
Jerzego Lemana
Model żywy. Oddział dla dzieci. Oddział dla rzemieślników z nauką technicznego rysunku. 2841
Południowa 2 III piętro.

Do sprzedania
dom drewniany
z komórkami i ogrodem u T. Katuszczyńskiego. Pabianice, Ulica Długa № 388 4193-3-1

ZNANY CYRK A. DEVIGNE
w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU.
Jutro, dnia 5 listopada 1910 r.
Wielkie Haute-Vole Przedstawienie
z udziałem całej trupy i nowych debutantów.
Trzeci debiut M-r DASSIE ze swymi cudnie przesowanymi psami.
Debiut angielskiego dżokeja DE EPSON S r HUBERT
Debiut FELIXA CARIOTA — przazanego „Indusem”.
Debiut ORIGINAL z RICHARDINIS — Novelty-Gymnastic-Act.
Pierwszy debiut kamczno muzykalnyca ekscentryków Rodziny Stefens.
Do obszernego programu wejdzie BALET Klub 50 kłownów.
Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, w ocz. 4174
ANONS: W sobotę 26 i niedzielę 27 listopada po dwa przedstawienia. — Szczegóły w afiszach i programach.

Potrzebny zaraz
młody, inteligentny, zdolny i znający polski i niemiecki język z kaucją do 150 rb. Inkasent i ekspedjent za dobrą stałą pensją, w piwnej branży. Oferty w „Rozwoju” pod „Ekspedjent”. 4184-3-3

Przysposabiam
do szkół rządowych, prywatnych, na aptekarską, aczn., nauczycieli, ochotników. Korepetycja wszelkich przedmiotów. Przejazd № 12, m. 10. 2871-3-1

Drugi buchalter
poszukiwany jest do Towarzystwa Akcyjnego. Wymagana buchallerya, znajomość języków: rosyjskiego, polskiego i niemieckiego, oraz korespondencya w 3-ech językach. Oferty w 3-ech językach z opisem dotychczasowego zajęcia składać w adm. „Rozwoju” pod „W I 150”. 4194-2-2

Przechodząc ul. Kolejną do Widzewska № 50, zabuty został paszport na imię Majora Rosenblatta, wydany z gm. Sulejów, gub. piotrk., i książka notesowa z różnymi papierami. Proszę zwrócić do składu węgla na ul. Kolejnej № 9, do p. M. Rosenblata. 4183-3-2

Zaginęły 2 czekki po 1000 rb. każdy, wystawione przez Jakóba Lewina, na imię domu handlowego Wilhelma Landau, Łódź, pod N. N. 25777 i 25778, bez oznaczenia ich terminu zapłaty — Ostrzegamy przed nabyciem tych czeków. **Jakób Lewin**, Łódź, Piotrkowska 64. 4191-3-2

Leoznica zębów
Dy S. MENCINSKIEGO
Główna 67.
Plomby od 50 kop. Sztuczne zęby od 75 kop. Wyjęcie zęba tylko 20 kop — Wymowa bez bólu — Dla biednych codziennie od 9—10 r. bezpłatnie 4200 8 2

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI
Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY
D. Mazurkiewiczowej
z dnem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę
Przejazd 16,
m. 24.
Przyjmuje się uczennice.
Ulica PRZEJAZD Nr 16.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
 Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
 Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
 Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU**.
 Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy
D-ów L. Falka, Z. Go ca, i St. Jelnickiego
 Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.
 Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8 w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.
 Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby tytlowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.
 Gutzmana Elikrir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — **Łódź, Przejazd № 8.** 2573

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczajna dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie.** Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reperacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 5364-53

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14
 Piotrkowska 103
 Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 8 rano 1496r

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszczy na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND
 SREDNIA № 2.
 Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczno.
 Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. A. GROGLIK

powrócił.
 Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
 Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.
 Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.
 W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. Wacław Bernard

BENEDYKTA № 9.
 Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.
 (9—12 r. i 4½—7½ wiecz.) 1761-r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 33
 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8½ do 9½ rano i od 4 do 6 po poł. W niedzielę i święta tylko 8½—9½ rano. **CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA.** 1812r

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Usuwanie zbędnych włosów. Przyjmuje: 8—8½ r. od 12—2 ej po południu i op 4½—8 w. Panie: 4½—5½ po poł. W niedziele: do 2-jej po poł. 241r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
 powrócił.
 Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
 Zachodnia 33 (obok Lombar. skę.)
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114

Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-e rano i od 4—7 po południu, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251
 Choroby nerwowe i wewnętrzne

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Gyphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
 Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.
 Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp
 WSCHODNIA № 45 294

Dr. Aronson

Akuszerya i choroby kobiece.
 mieszka obecnie **Pałac Majera** i róg Piotrkowskiej
 Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp. w niedziele 11—1 1218r

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.**
 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
 Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-jej po poł. 2290r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8—1-ej w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.
 Ul. M. KOŁAJEWSKA № 18.
 Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 ej. 1877

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu
 ul. Zielona Nr. 11.
 Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski
 PIOTRKOWSKA № 115
 Przyjmuje: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. Kobiet od 4—5 1331-r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
 przyjmuje od 8—10½ i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, gardła i nosa
 Piotrkowska 35.
 Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 w. w niedziele od 10—11 r. 1318

Dr. Zofja Garlicka

Akuszerya Chor. kobiece,
Nawrot 1 Telefon 10.14.
 do 10 rano, 4—6 po poł. 3472r

„Leśniczówka“

w sobotę dnia 26 b. m. odbędzie się wieczornica na

Benefis

P. WIDAWSKIEGO.
 Początek o godzinie 8 wieczorem do 6-ej rano 993-2-1

W imieniu Jego Cesarskiej Młści

dnia 6/19 listopada 1910 roku Wydział III cywilny Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w składzie następującym: Prezydujący D. F. Antypowicz, Sędziowie P. L. Siewors i W. J. Hartman, p. obow. sekretarza I. A. Brusik, rozpatrzywszy podanie Domu handlowego R. Winter i D. Hacko i bracia A. i A. Lipszyc i kapca brzezińskiego G. Berholca o uznanie kapca brzezińskiego Wowe (Wolf) Silberwassera za apadłego, postanowił: ogłosić apadłość kapca brzezińskiego Silberwassera z oznaczeniem początku apadłości od 1 maja 1010 r., opieczętować majątek apadłego, gdziekolwiek takowy się znajduje, osadzić apadłego Wowe (Wolf) Silberwassera w areszcie dla dłużników przy więzieniu w Warszawie, mianować Sędzią-komisarzem apadłości członka Sądu K. A. Aleksandrowa, kuratorem zaś p. Adwokata Przystępnego A. Stomińskiego, wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności i ogłosić takowy w sposób przez prawo wskazany.

Za zgodność świadczy
 p. Adw. Przystępnego **Adam Stomiński.**

Sędzia-Komisarz

massy apadłości Wowe (Wolf) Silberwassera z mocy 476 art. kodeksu handlowego wzywa wierzycieli apadłego Wowe (Wolf) Silberwassera, aby w dniu 20 listopada (starego stylu) 1910 roku, o godzinie 12-ej w południe, stawili się osobiście lub przez swych pełnomocników w gmachu Sądu Okręgowego w Piotrkowie, w celu dokonania wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

(Podpisano) Za Sędziego-Komisarza K. A. Aleksandrowa
W. J. Hartman.

Piotrków, dnia 21 listopada 1910 r.

2929-1

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8—12; 5—8; panie 12—1. **Niedziele i święta tylko przed obiadem.** **Krótko 5.** 1489r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
 Ul. Południowa № 2.
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.; panie od 5—6 po poł. 1420-r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
 CEGIELNIANA 14.
 Od g. 11—1 i 4—7 w 76r

Dr. A. S. Tennenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
 (Choroby żołądka i kiszek).
 Wschodnia № 49.
 przyjmuje od g. 8—9 r i 3—4½ pp. 3542r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36,
 róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dzieci.
 Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
 przyjmuje od godz. 9½—10½ r. i od 4—6 pp. 2019-

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najsukcesyjniej znane i nagrodzone **Wielkim Złotym Medalem w Paryżu** **ARAGO** **ST. GORSKIEGO,** Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. **Zadane wszędzie. Wystrzegać się naśladowstw. Zwracać uwagę na markę Gładator** 2612

Akuszeryka A. Trenkler

Benedykta 10,
 przyjmuje panie na stałość, a dziecięta pora i, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecya ścisła. 12-r-26

MAGGI^{es} bulion w kostkach po 4 kop.



Kostki te wydają, za zwyczajnem polaniem wrzącą wodą, delikatny rosół, służący gospodi do wszystkich potraw, przy sporządzaniu których używa się rosółu. Np. wszystkie jarzyny staną się szczególnie smaczne, jeżeli zamiast we wodzie, gotuje się je w bulionie z kostek MAGGiego. Wyśmienicie nadaje się MAGGiego bulion w kostkach także do polepszenia zup, sosów, jarzyn i t. d.

Prawdziwy tylko z nazwą MAGGI i marką ochronną „Krzyż-gwiazda”.

Do nabycia w składach towarów kolonialnych, delikatesów i t. p.

4122

Meble.

do sprzedania bardzo tanio: kredens, krzesła kryte skórą, stół, otomana z lustrem pluszowa, biurko, garnitur mebli, 2 tremy, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, umywalka z marmurem, bielizniarka z lustrem, toaletka, szafki nocne, otomana dywanowa, zegar duży, obrazy olejne, słupki, parawanik, gramofon, stolik do kart, lampy, oraz różne drobności. — Nawrot № 44 m. 3. 3896-15 14

Futra męskie

w największym wyborze!

Futra na opasach, piżmowcach, salaby, lisy i jelki	od Rb. 80.—
Kożuszki na białych barankach	od Rb. 21.—
Kamizelki na białych barankach	od Rb. 8.75
Palta zimowe z karakułowym kołnierzem	od Rb. 28.—
Spodnie z dobrego szewiotu	od Rb. 2.90

Wielki wybór

Skunksowych kołnierzy	29.—
Skunksowych mufek	28.—
Kołnierze imitacja skunksu	4.25
Mufki imitacja skunksu	2.25



Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

2995

Warszawska Szkoła Kroju i Szycia APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydała patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka grantowana i prędką prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach — połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczelnie w każdym czasie.

Sprzedają form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115.

FILIA: Bałuty, Zgierska № 54. 2933-1

Wydawnictwa GEB-THNERA i WOLFFA w Warszawie.

NOWOŚĆ

Wiktor Gomulicki

NOWOŚĆ

Car Widmo

Powieść z czasów zasiadania a przecie nie siedzenia Władysława, syna Zygmuntowego, na tronie Rurykowym. Cena 1 rb. 60 kop.

DAWNIJ WYDANE: Biała. — Chałat. — Te przekłete czarne oczy. — Aleluja. — Kwiaty z lasu.

Do nabycia we wszystkich księgarniach 2861 3



Marka Fabryczna

Wyborny francuski koniak

Planat & Co

Cognac i likier „Esparto“

polecają wyłączni reprezentanci

3649-12-6

Bracia Jaroccy, Warszawa, Zgoda № 1.

PIERWSZA Szkoła kroju i szycia Piotrkowska № 27

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczennice codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po połud. Kończące kurs otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam **pracownię sukien damskich**, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.

Uwaga: od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 2359-10-5

S. Kryńska.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, iż

Zakład Pogrzebowy

istniejący od lat 18 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 24,

KONSTANTEGO MACHNIKA

został przeniesiony o jeden dom dalej pod **№ 26** na tejże ulicy. Wykonanie sumienne i akuratawne po cenach umiarkow.

4162 3

Z szacunkiem **B. M. K. Machnik.**

Zaginęła
dnia 11 b m portmonetka z pieniędzmi rb. 12 50 kop. kwit lombardowy № 97148 z Połu dniowej № 20, wystawiony na 2 pierścionki i 1 obrączkę na imię Tomasza Sławskiego. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrócenie na Piotrkowskiej № 209 2909 3

Kto

ma 5,000 rb., może nabyć skład apteczny w Zdunskiej Woli egzystujący lat 20 na jednym miejscu, z obrotem 10—11 tysięcy rb. rocznie, zysk 50%. Za urządzenie i odstąpienie firmy 4 000 rb. a 2 000 rb. na a conto towaru, pozostała suma na raty. Tamże nabyć można 2 place obok siebie, po 50 lokci kwadratów. 4172-3-3

Przyjmuję zamówienia na

!! Lód !!

ze stawa w Radzie Pabianickiej. Wiadomość: Piotrkowska № 290 u Aleksandra Stefańskiego. 2853

Poszukuję interesu

lub spółki z kapitałem 6—10 tys. rb. Czynnny udział w pracy. — Oferty sub № 27 w adm. „Rozwoju”. Tylko imienne i poważnie traktujące sprawy oferty rozpatrywane będą. 2913-3-3

Dostarczono przeszło 600 sztuk.

Silniki ropowe „Ursus” stałe i przelozne, oraz instalacje o Gazie Ssany Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów w Warszawie poleca wyłączny reprezentant

KAROL SOMYA, Łódź
Piotrkowska 192. 1462c

Pracownia „MARTY”
Gorsetów
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130, parter, m. 14.

POLECA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych.